Nr. 161.
Wtorek.
D. 8. Lipca.
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA
Kapitulacja Gdańska 1734.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj iako w doroczną uroczystość Urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia MIKOŁAJA, Brata Najłaskawszego naszego MONARCHY, w KościeleMetropolitalnym odbyło się solenne Nabożeństwo, Celebrował JW. JX. Biskup Manugiewicz Sufragan Warszaw: w obec JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, JW. JX. Arcy-Biskupa Prymasa i Władz Kraiowych. Wieczorem oświecono domy Stolicy. ———

Sklep w domu *Wizytek* na Krako: Przedm: w którym znajdują się na przedaż za cenę umiarkowaną rozmaite rzeczy robione przez kaleki toiest Głuchoniemych, zasługuie na uwagę. Są tam piękne meble, komody, stoliki, toaletki, robota tokarska, kałamarze, tabakierki, wszelkiego rodzaiu pudełka kleione zpapieru, puszki, obuwia, robota ślusarska, zamki i kłótki, atrament i ryciny wypracowane przez Uczniów instytutu. Nabywaiący co zwymienionych przedmiotów, oprócz własnej wygody nabytej za małą kwotę, dopełni oraz dobrego uczynku pomażaiąc szczupłe dochody niewystarczaiące na utrzymanie tych nieszczęśliwych istot.

Wczoraj ogodzinie 3 z południa, widziano w Warszawie, iak za Wisłą między *Kobyłką* i *Okuniewem* Pożar rozszerzał się gwałtownie, ieszcze niewiemy zpewnością iakie miejsce popadło temu nieszczęściu. — Wieczorem w *Warszawie* deszcz padał ulewny, poprzedzony grzmotami i piorunami, które iednak niezrządziły szkody.

Tutejsza Policja wyśledziła nowego rodzaiu drabiny sznurowe, którémi Złodzieie mieli zamiar dostawać się na pierwsze piętra w domach w których zwykle w lato okna przez noc bywaią otwarte, za pomocą haków uczepianoby te drabiny w oknach. Nienależy przeto zostawiać ie otworem.

Józef *Adolf* tutejszy Majster Kotlarski, ma Córkę 7 letnią, która się urodziła z lewą nogą zupełnie wykrzywioną, tak że pięta była w innem niż zwykle miejscu, ta biedna kaleka przy każdem stąpieniu doznawała okropnych dolegliwości. Na próżno używano wszelkich sposobów leczenia, noga iuż nawet schnąć zaczynała. Obaczył kalekę JP. *Mann* Maszynista robiący narzędzia Chirurgiczne, mieszkaiący na *Podwalu* N. 514. Za pomocą swych Chirurgicznych narzędzi, w przeciągu 3 miesięcy, tak wyprostował nogę owej Panienki, iż teraz wierzyć trudno że była kaleką. Rodzice składaią temuż JP. *Mann* najczulsze podziękowanie, zapewniaiąc dozgonną wdzięczność. — *Artykuł nadesłany.*

Wyczytawszy w Nrze 154 *Kurjera Warsza:* w Artykule z *Poznania* doniesienie o zjawionych Ptakach pod miasteczkiem *Żydowo*, wyznać muszę iż (sądząc z ich opisu) są rzeczywiście z gatunku *Sępa rudego* (Vultur cinereus); lecz z strony drugiej czytaiąc dołączony do ich opisu Dodatek następuiący: „ *Te Ptaki tylko przebywać zwykły na wysokich górach wysp Greckich a szczególniej w Cyprze, osobliwością iest przybycie ich aż w nasze strony*„ sądzę się obowiązanym prosić Redakcji ażeby niniejsze sprostowanie umieścić raczyła, że podług świadectwa wiary godnych Zoologów wspomniane *Sępy rude* przebywaią i gnieżdżą się prawie w wszystkich wielkich lasach Europy, lubią iednakże bardziej bory górzyste niż na płaszczyznach leżące. Dowodem tej prawdy są 3 sztuki z tego gatunku znajduiące się w Gabinecie Zoologicznym Król: Wars: Uniwersytetu, z tych najdawniejsza przysłaną była z gór Tyrolskich, drugą ubito w Szlązku pod Wrocławiem, a trzeciego dopiero w roku zeszłym ustrzelił W. Ludwik *Mędrzecki* Obywatel w Woiewódz: Podlaskiem. Z własnego wreście doświadczenia winien iestem dodać, iż odwiedzaiąc góry Karpackie w 1807 i 1808 roku, widziałem ie na własne oczy razy kilka dosyć blizko przelatuiące. Raz nawet przyniósł mi góral 2 żywe młode ieszcze niezupełnie piórami pokryte i latać nieumieiące, które z gniazda wybrał. Ten gatunek *Sępów* iest w młodości, czyli w 2 pierwszych latach ciemno rudy niemal do brunatności czekolady (w tabliczkach) zbliżaiący się i ma dość wyraźny miedziasty połysk na plecach i na wierzchu skrzydeł: później blednieie stopniami; a w podeszłym wieku pokrycie iego staie się burawe czyli ciemno szarawo rude. *Jarocki.*

Onegdaj Towa: Gimn: P. *Spelteryni* dało widowisko pod gołem Niebem na wzgórzach Powązkowskich.

ROZMAITOSCI.

Słychać żeGrecy z swoich Prowincji maią zamiar utworzyć Państwo związkowe pod takim rządem iaki iest w Ameryce Północnej, i wtym celu Kongres przed swem rozejściem się wydał stosowne urządzenia. Na ostatniem posiedzeniu tenże Kongres ogłosił odezwę oświadczaiąc przed Bogiem i Ludźmi, że Grecy póty walkę toczyć będą, póki ich sprawa dla sławy Swiętej Religji i ogólnego dobra, pożądanym skutkiem uwięczoną niezostanie. —Od nieiakiego czasu iuż mniej zważano na małe Nóżki Damskie, lecz znowu mała nóż-

ka iest bardzo w modzie, i przeto Szewcy Damscy (czyli pomodnemu fabrykańci obuwia) siłą się nad wydaniem z swych warsztatów, eleganckich Trzewiczków które teraz maią uszka zapinane na złote guziczki, taka zapinka nazywa się *Bon foo*; używa się oraz zamiast guziczków zapinka w formie 2 rączek, a tak ręce są teraz na nogach. Dewiski u Zegarków znowu zaczynaią być modnemi, zawieszaią się na pleciońcę z perełek stalowych, między dewiskami powinno być tyle małych pieczątek ile właściciel ma liter w swem nazwisku, każda pieczątka ma rytą iedną literę. Kapelusze Damskie sparterowe iuż zarzucone, znowu wróciły do łaski, ozdoba ich składa się z 6 lub 8 końców ułożonych wkształcie koła umłyna wietrznego. Na ranny ubiór Kapelusze z batystu surowego zwykle są przez modne Damy używane, główka tych Kapeluszów ma forme melona w przedziałach, a ozdobą ich są winne grona. Książki na których się modlą Damy dobrego tonu, są oprawne w aksamit karmazynowy lub błękitny, narożniki i klamry są srebrne lub złote wsposobie gotyckim, a na okładkach znajduie się herb lub cyfra właścicielki także z tych metalów wyrobione. — Obrzęd ślubu Królewicza Szwedzkiego z Xiężniczką *Lejchtenberg* uroczyście odbył się w Sztokolmie dnia 19 z. m. — w Madrycie staraią się aby Xże *Angulem* i obecni Francuzi mile czas przepędzali, dla tego daią swietne widowiska w Teatrze aszczególnej wielkie Opery, było także ulubione w Hiszpanji widowisko toiest *Walką Bykow* na którem było 8000 widzów, Byki zabiły 12 Koni na których siedzieli szermierze. Xże *Infantado* prosił Xcia *Angulem* aby go uwolnił od urzędu Prezesa reiencji i zezwolił na udanie się do Sewilli z wojskiem, lecz nieotrzymał skutku swej proźby. — Nowa Relencja Hisz: posłała noty dyplomatyczne do Monarchów Europej: prosząc o przywrócenie związków i przysłanie Posłów do *Madrytu*, lecz ieszcze zachodzi trudność w udzieleniu takich nót Dworowi Londyńskiemu i Rządowi Stanów Ameryki Północnej. — we Francji pomiędzy wielu ukaranemi złodzieiami, są także i dzieci ledwo po 7 lat maiące. — Przez Florencją przechodziło 1300 wojska Austrjac: dla wzmocnienia załogi w *Neapolu*.

PRZYCHALI do WARSZAWY.

Kochanowska Dyr: Lote. z Suwałk. — Starzyński Hra: z Bock. — Skiermont Ob: z Gub: Mińskiej. — Moniuszko b. Maior z G. Mińsk: Singer Fren: Oby: z Galicji. — Łubiński Fren: Hra: z Guzewa. — Pilchowski Sędzia z Szeromina. — Wycialkowski Tomasz Oby: z Płocka — HrabbeKapitan z Peterzburga. — Zieliński Jan Oby: z Łukowa. — Łygowski Marsza: z G. Wołyńskiej. — Kanpen Baron z Rygi. Redlich Józef i Potocki Jgna: Oby: z Kalisza.

DONIESIENIA.

Objaśnia się podanie w poprzednim Numerze Kurjera, względem zaciągnienia pożyczki od 20 do 30 tysięcy na dom tu w Warszawie położony, iż dom ten na którego hypotekę pożyczka żądaną iest, nie iest ten sam w którym Rozwadowski Adwokat mieszka, lecz wcale inny, i przy innej ulicy położony. —

Podpisany otrzymawszy pozwolenie od Rządu na założenie Fabryki rozmaitych pachnideł, (iako examinowany z Chemji w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie,) wynalazł swym sposobem mydło do prania różnych kolorowych materji, iakoto: szali, chustek, merynosów, żagnotów, nankinów, płócienek angielskich, czerkasów i wszelkich bawełnianych, iedwabnych i lnianych tkanin w wszystkich kolorach, co nietylko że koloru niepuszcza, ale nawet wszystkie plamy z różnych materji wywabia, tabliczka iedna więcej iak na iedną suknie wystarczaiąca, kosztuie złp 1, przy każdej tabliczce iest opis użycia iego: takowego mydła dostać można w Magazynie Stroiów Franciszki Burchard przy ulicy Miodowej N 486 w domu P. Lesla. J. D. *Burchard.*

D, 9 Lipca r, b, o godzinie 3 z południa, przy ulicy Ogrodowej w domu pod Nr. 880. wskutek zaięcia prawnego, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą: stoły, stoliki, stołki, komoda, szafa, zegar, kufer, przytym skory wyprawne i surowe skory wołowe, i końskie, zagotowe pieniądze.

Onufry *Zaborowski* K·S.

Dnia 9 Lipca r. b. o godzinie 11 zrana, na Targu Grzybowskim: kantorek, szafy, kanapa, lustra, landszafty, zegar ścienny, łużka, lichtarze, bielizna, żydowskie ubiory, i inne ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będą. Jan *Redlich* K. S.

☞ w Instytucie Dobroczynności są złożone *Sery* z samej smietany robione na sposób Limburski, sztuka po złp: 1 gro. 6, dowiedzieć się w Sklepie Ubogich.

w Składzie Towarów Rossyjskich odebrano swieży transport Herbaty i Blachi mosiężnej pod małemi Filarami na przeciw Głównego Ratusza Nr 415. J. Jsaiew.

Wczoraj wyciągnięte Nra 58. 71. 50. 60. 14.

Teatr. Jutro Koncert JP. *Bermqn*, cena miejsc zwyczajna.